



25.

TELEGRAF.

24. Czerwca 1821.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Księga ofiar na pomnik T. Kościuszki otwartą jest w magazynie Wasseraba w rynku. —

Zimno i deszcz uprzedziwszy tygodniem zjazd na kontrakty świętojańskie, zniweczyło spacer; a tym sposobem i wszelkie widoki, utrzymujących ogrody, lody, chłodniki, itd; — bo każdy wręce chuchając, raczej ciepła szuka, jak chłodu. Mówią że nawet coś podobnego i z pieniędzmi się dzieje. — Osobliwszy tu bowiem mają sposób, poznawania kapitalistów przyjeżdżających na kontrakty. Za cztero lub pięciokonną bryką albo powozem, jeżeli biegnie żrzebię, niezawodnie jadą *Pieniądze*; w przeciwnym razie *Potrzeba* ich

nabycia. — W tym roku nadaremnie upatruje wielu tak pożądaných zaprzęgów.

Pszczołka krakowska z Telegrafem wychodzić nadal będzie, tu w Krakowie każdej niedzieli o godzinie 5 po południu. — Opery: *Kościuszkę nad Sekwaną*, w dniu reprezentacyi, dostać będzie można w kassie teatralnej; nazajutrz po księgarniach i w sklepie Brauna, na ulicy Grodzkiej pod N. 38. —

Pustota, opera wczoraj grana, z oklaskami przyjętą była. Dziś będzie opera *Jan z Paryża*, wybornie wyuczona, i przy nowych ubiorach. — Jutro, pierwszy raz: *Kościuszkę nad Sekwaną*.

Wiadomości z Poczty Dzisiejszej.

Poselstwa zagraniczne niezawodnie opuszczają Stambuł. — Poseł rossyjski żądać miał aby wojska tureckie niewkraczały do Mołdawii i na Wołoszczyznę. Grecy po wyjściu z Jass, ustępując Turkom, na nowo tam wtargneli. — Rozruchy w Hiszpanii uspokojone. — W ministerjum angielskiem mają zajść wielkie odmiany. — Mówią znowu, że wojska austryjackie we Włoszech, wysyłają posiłki do Neapolu, dla uzupełnienia pułków. — Ośm tysięcy austryaków popłynąć miało do Sycylii. — Postęp w Kalabrii tychże wojsk niejest wiadomy. — Flotta grecka na morzu staje się coraz groźniejszą dla Turków. —